

NOWINY RZESZOWSKIE

Czwartek, 7 marca 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 56 (4267) | Wyd. AL... | Nakład 72.192

Wyniki wyborów do parlamentów republik radzieckich

MOSKWA
Centralna komisja wyborcza opublikowała w środę wyniki wyborów do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej, które odbyły się 3 bm. Jak wynika z komunikatu, we wszystkich 884 okręgach wyborczych wybrani zostali kandydaci bloku komunistów i bezpartyjnych. W wyborach wzięło udział 99,94 proc. wyborców. Na kandydatów na deputowanych do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej głosowało 99,58 proc. ogólnej liczby uczestników wyborów. Opublikowano także wyniki wyborów do parlamentów Ukrainy, Białorusi, Uzbekistanu, Kazachstanu, Mołdawii, Łotwy, Tadżykistanu i Turkmenii. W republikach tych wybory odbyły się również 3 marca. We wszystkich okręgach wyborczych tych republik wybrani zostali kandydaci bloku komunistów i bezpartyjnych.

Ze Związku Radzieckiego: dla Płocka - ropa i Puław - gaz ziemny

JESZCZE TYLKO 80 km na wschodzie i tyleż na zachodzie pozostało budowniczym do zakończenia prac przy polskim odcinku międzynarodowego rurociągu naftowego „Przyjaźń”. Mimo trudnych warunków — mrozów i śniegu — robót nie przerywano. Rury spawane były w budynkach i rozwieszane na trasę. Wznoszona jest wschodnia i zachodnia stacja pomp. „Wielki montaż” rozpocznie się jednak dopiero na wiosnę i wówczas trzeba będzie nadrobić zimowe zaległości. Czasu pozostało niewiele — za sześć miesięcy ma się odbyć „generalna próba” rurociągu, a w końcu roku, w cztery lata po rozpoczęciu budowy tej magistrali, zbiorniki płockiego kombinatu rafineryjno-petrochemicznego wypełnią się ropą, która przyplynie tu z okolic Kujbyszewa.

W przeddzień Świąt Kobiet Spotkanie w Belwederze

WARSZAWA
W związku z przypadającym 8 bm. Międzynarodowym Dniem Kobiet, przewodniczący Rady Państwa, Aleksander Zawadzki przyjął w Belwederze kilkudziesięciosobową grupę kobiet, reprezentujących różne środowiska społeczne i regiony kraju — aktywistki Ligi Kobiet, komitetów Frontu Jedności Narodu, rad narodowych, spółdzielczości i ruchu zawodowego.

Terminowe wykonanie prac na polskim, prawie 700-kilometrowym odcinku interesuje także przemysł niemiecki, ponieważ, jak wiadomo, część napływającej z ZSRR ropy przesyłana będzie dalej, do NRD.

Warto dodać, iż budowa rurociągu — a jest to wspólna inwestycja krajów RWPG — jest przedsięwzięciem bardzo opłacalnym. Według obliczeń ekonomistów, transport ropy rurociągiem jest pięciokrotnie tańszy niż kolejną.

Prawie równocześnie z uruchomieniem naftociągu rozpocznie się budowę wielkiego rurociągu dla importowanego z ZSRR gazu ziemnego do wielkiej fabryki nawozów azotowych w Puławach. Inwestorzy otrzymali już pierwszą część dokumentacji. Budowa gazociągu zakończona zostanie w r. 1965.

Aleksander Zawadzki witając swoich miłych gości przekazał w imieniu Rady Państwa, Ogólnopolskiego Komitetu FJN oraz własnym wszystkim kobietom polskim — z okazji ich święta — najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia pomyślnych wyników w pracy i działalności społecznej, szczególnie w ich życiu osobistym oraz najbliższych. Przypominając, że Komitet Centralny Partii rokrocznie z okazji 8 Marca podkreśla poważny wkład ogółu kobiet w rozwój różnych dziedzin życia społeczno-po-

(Ciąg dalszy na str. 2)



5. III. br. w godzinach rannych opuścił Warszawę prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, udając się z oficjalną wizytą do Meksyku na zaproszenie rządu tego kraju. Na zdjęciu: na lotnisku Okęcie — przed odlotem samolotu — Józef Cyrankiewicz, Władysław Gomułka i Józef Winięwicz. CAF-foł. Szyperko

NOWY JORK
5 bm. w późnych godzinach popołudniowych czasu nowojorskiego premier Józef Cyrankiewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami przybył do Nowego Jorku. Po krótkim odpoczynku w siedzibie stałego przedstawicielstwa PRL w ONZ premier J. Cyrankiewicz zwiedził centrum Nowego Jorku — wyspę Manhattan. W środę we wczesnych godzinach porannych czasu nowojorskiego, tj. około południa czasu warszawskiego, premier Cyrankiewicz odleciał do Meksyku.

Wojska ONZ w Kongu - parawanem dla monopolu amerykańskich

MOSKWA
Kongijczycy nie czują się już gospodarzami we własnym domu — pisze w środę w „Komsomolskiej Prawdzie” specjalny korespondent tego dziennika, W. Jordański, który bawił niedawno w Kongu.

Monopole USA, których wysłannicy zalewają Katanę, wytwarzają sztucznie napięcie w Kongu, aby „usprawiedliwić” obecność „blekitnych hełmów” — wojsk ONZ. Za każdym razem, gdy rząd centralny usiłuje okiełznać katangijskich separatystów, rasiści i agenci amerykańskich monopolu i kolonizatorów zaczynają krzyczeć, że Czombe jest rzekomo prawdziwym patriotą kongijskim. Władza w Katandze również i dziś znajduje się w rękach białych. Różnica polega tylko na tym, że Amerykanie pod osłoną flagi ONZ zdołali wy-

przeć swych kapitalistycznych rywali: Belgów i Anglików. „Niezależni” ministrowie Katangi posłusznie wykonują polecenia otrzymane od „specjalistów technicznych”. Sytuacja ludzi pracy w Katandze staje się rzeczywiście rozpacziwa. W mieście i na prowincji rośnie bezrobocie. Na horyzoncie znowu majaczy widmo krwawych zamieszek wewnętrznych rozdmuchiwanych przez amerykańskie misje zleńców. Posługując się wojskami ONZ jako parawanem do ukrycia swej agresji, monopol amerykański ingeruje w wewnętrzne sprawy Konga — konkluduje korespondent.

Peron opuścił Hiszpanię

PARYŻ
Agencja Reutersa donosi, iż w Madrycie krąży pogłoski według których, przebywający na wygnaniu w Hiszpanii były dyktator Argentyny, Peron, opuścił przed kilku dniami swą rezydencję i udał się z wizytą do Francji oraz innych krajów.

Wiadomość ta nie została dotychczas oficjalnie potwierdzona. Rzecznik hiszpańskiego ministerstwa spraw zagranicznych na pytania dziennikarzy dotyczące wyjazdu Perona oświadczył, iż nic nie wie o tej sprawie. Jak wiadomo, 87-letni gen. Peron sprawował władzę dyktatorską w Argentynie około 9 lat, do chwili obalenia jego reżimu w 1955 r. Był wywołany na następne na wygnaniu w kilku krajach Ameryki Łacińskiej i w styczniu 1960 roku przybył do Hiszpanii.

Mona Lisa wraca do Luwru

NOWY JORK
W poniedziałek wieczorem zakończyła się w Nowym Jorku wystawa, na której ekspozycyjny był słynny obraz Leonarda da Vinci — „Mona Lisa”. Obraz, specjalnie opakowany i zamknięty w aluminiowym pojemniku, odplywa dziś do Francji na pokładzie statku „United States”.

Kolejna przygoda chóru Stuligrosza

NOWY JORK
Triumfalna podróż zespołu pomańskiego po Stanach Zjednoczonych obfituje również w liczne atrakcje natury pozartystycznej, jakie nie przydarzyły się jeszcze żadnemu polskiemu zespołowi za oceanem. Najpierw zdarzył się im pożar na autostradzie, teraz trzeba odnotować następny pożar — tym razem w hotelu. Na szczęście równie niegroźny jak poprzedni. Podczas pobytu w Nowym Jorku chór mieszkał w hotelu „Bristol”, położonym w centrum Manhattanu na 44 ulicy, tuż koło sławnego Broadway'u. We wtorek rano korytarsie VI piętra zaczęły się nagie wypełniać dymem. W ciągu kilku minut zgasł on do tego stopnia, że mieszkańcy na piętrze członkowie kierownictwa zespołu obudzi się, choć ognia nie było widać. Straż pożarna, która z całym fasonem zajęła przed hotel, szybko zlokalizowała źródło ognia: w jednym z pokoi płonął materac. Okazało się potem, że zajmujący ten pokój Amerykanin sasnął z żarzącym się papierosem. Szczęściem, ulący się materac ze sztucznej gąbki zaczął wydzielać ogromną ilość dymu zanim jeszcze płomień zdolał objąć cały pokój. Gdyby papieros spadł na dywan — pożar mógłby się błyskawicznie rozszerzyć. Alarm pożarowy wszczęty przez kierownictwo chóru nastąpił w samą porę, w kilkanaście minut potem mogłoby być za późno.

Nagrody Fundacji Balzan za rok 1962

Papież Jan XXIII laureatem międzynarodowej nagrody pokoju

RZYM
Jak donosi agencja ANSA, fundacja Balzan przyznała papieżowi Janowi XXIII międzynarodową nagrodę pokoju za rok 1962. Nagroda przyznana została jednomyślnie głosami przedstawicieli 21 państw wchodzących w skład komitetu tej fundacji. (W Komitecie tym reprezentowany jest również Związek Radziecki i Polska. Delegatem Polski był prof. Kuratowski).

Komisja pod przewodnictwem prof. Arancio-Ruiza przyznała także 6 nagród w dziedzinie matematyki, muzyki, biologii i historii.

Nagrodę w dziedzinie matematyki przyznano prof. Andrejowi Kolmogorowowi z Uniwersytetu Moskiewskiego, członkowi Akademii Nauk ZSRR za badania w dziedzinie statystyki matematycznej.

Nagrodę w dziedzinie muzyki otrzymał kompozytor Paul Hindemith, urodzony w Niemczech, który przyjął obywatelstwo amerykańskie w USA, gdzie schronił się przed prześladowaniami hitlerowców.

Nagrodę w dziedzinie historii przyznano prof. Samuelowi Elliottowi z uniwersytetu w Harvard za studia poświęcone historii morskiej Stanów Zjednoczonych.

Po 20 latach zrezygnował z „pustelniczego żywota”

Jeszcze do niedawna w małej lepianka przytulonej do skrajów lasu nad rzeką Odrzechówka w miejscowości Mymon k. Beśka, w woj. rzeszowskim, mieszkał 83-letni Andrzej Strachocki. „Żywoł pustelnika” Strachocki prowadził przez ok. 20 lat. Unikając wszelkich spotkań z ludźmi, a w jego chatce znajdowało się prymitywne palenisko, kaganek i łózko. Dorywczo zajmował się chłupnictwem. Swoim wyrobami handlował w nader oryginalny sposób, wystawiając je na blyscym przed lepianką.

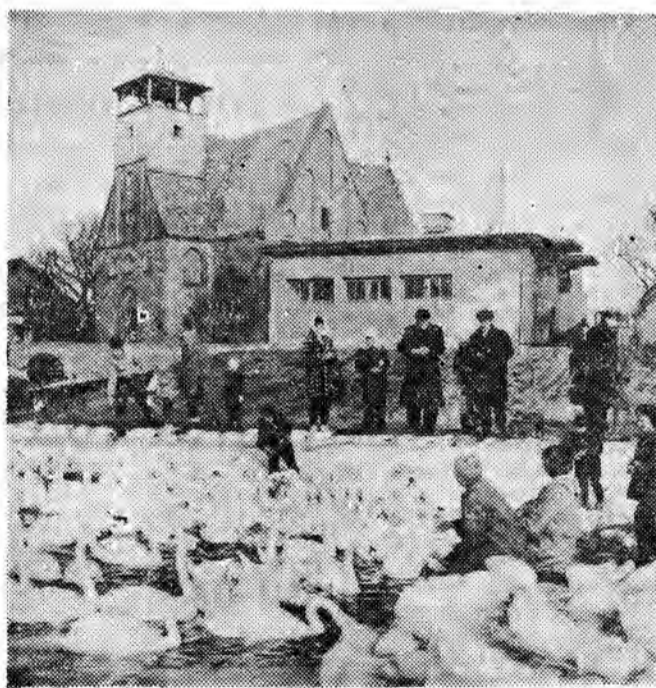
Kiedy jednak przed kilku laty lepianka, w której mieszkał Strachocki spaliła się, z pomocą pośpieszili okoliczni gospodarze i wspólnym wysiłkiem wybudowali staruszkowi na tym samym miejscu mały domek mieszkalny. Obecnie Strachocki, którego troskliwą opieką otoczyła Gromadzka Rada Narodowa w Beśku, przyznając mu m. in. stałą zapomogę, nie unika już ludzi i zrezygnował z prowadzenia tak surowego trybu życia.

Mekka niedostępna dla Jemeńczyków

KAER
Władze Arabii Saudyjskiej zakazały wjazdu na terytorium swego kraju, gdzie znajduje się cel pielgrzymki muzułmanów całego świata — święty kamień Kaaba w Mekce, obywatelom Jemenu. Ma to być jeszcze jedna forma walki z Republiką Jemeńską, mającą utrudnić rewolucyjnym rządowi w Sanae sytuację. Mieszkańcy Jemenu są niezwykłe gorliwymi wyznawcami Allacha i co roku wielu z nich odbywało nakazaną przepisaną Koranu pielgrzymkę.

Coraz głośniej podnoszą się żądania umiędzynarodowienia Mekki i położenia w ten sposób kresu wykorzystywania przez królów Jordani i Arabii Saudyjskiej spraw religijnych w polityce.

Na skutek zamaramięcia całej Zatoki Puckiej, dzięki im będzie, które zawsze zimowały koło Władysławowa zgrupowały się w niewielkiej przerebii tuż pod falochronem portu helskiego. CAF-foł. Dakota



Na skutek zamaramięcia całej Zatoki Puckiej, dzięki im będzie, które zawsze zimowały koło Władysławowa zgrupowały się w niewielkiej przerebii tuż pod falochronem portu helskiego. CAF-foł. Dakota

CIEKAWOSTKA

POSELUSZNA ZONA
Łódzki „Kurier Polski” zamieścił notatkę o wprost niewiarogodnym postawieniu żony, którą jeden z mieszkańców Łodzi w czasie libacji, suto zakrapia-

Woną kartką. Kobieta postusza mężowi czy też nieświadoma możliwości innego wyjścia respektowała spisany w trakcie pijatyki akt sprzedaży i zamieszkała z mężem czynną, który ją kupił.



Sytuacja baryenna: Polska południowa jest w zasięgu wyżu z centrum nad wschodnimi Alpami. Prognoza pogody: Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże. Temperatura w dzień do plus 4 st., nocą do minus 2 st. Wiatry słabe, południowo-zachodnie.

Zima - czas nieróbstwa czy pracy?



Najmłodszy reżyser świata

Najmłodszym reżyserem świata jest niewątpliwie 18-letni uczeń z Nairobi, BIPIN PATEL, autor scenariusza pełnometrażowego filmu fabularnego zatytułowanego "Produkcja przez Wytwórnię Filmową w Bombaju". Wytwórnia ta powierzyła Patelowi również reżyserię filmu.

Partie solowe „Finale” Symfonii nr IX Beethovena na plek-nym koncercie Państw. Orkiestry Symfonicznej pod batutą Janusza Ambrosy wykonali znakomici soliści: Alina Bolechowska, Krysztyna Szostek-Radkova, rzeszowianin Kazimierz Pustelak — tenor opery warszawskiej oraz Edmund Kossowski, Rzeszowska publiczność, jak to widać na zdjęciu, nagrodziła śpiewaków wiązankami kwiatów. Fot. M. Kopeć

Automatycznie reguluje temperaturę gazu

Instylerowie: Kazimierz Wrzuczek i Władysław Soboń z Zakładu Eksploatacji Kopalnictwa Naftowego w Samoku są autorami nowego urządzenia, służy ono do automatycznego regulowania wysokości temperatury w piecach rurowych, w których gaz ziemny jest podgrzewany „żywym płomieniem”.

Jak wykazała praktyka, przy-rządów zabezpiecza urządzenia rurowe pieca przed zniszczeniem. W razie przerwy w przepływie gazu — automatycznie wygasa „żywy płomień”, a chwila zaś wznowienia przepływu — samo-czynnie go zapala.

(m. 2)

P ANIE Witkoś, niektórzy żądając chleba w miastach twierdzą, że w ziemi rolnik leży „do góry brzuchem”. Jak to właściwie jest?

Mój rozmówca, sołtys ze wsi Łowisko (pow. niżański) wybucha gwałtownym śmiechem, a po chwili wolno mówi: a to ci heca z tym leżeniem, jak tu się nie śmiać na taką „gadkę”. Przecież zima dla dobrego gospodarza, to tak samo pracowity okres, jak i inne pory roku. Remonty maszyn rolniczych, wozu, przygotowania nasion i nawozów sztucznych zajmują bardzo dużo czasu. A szkolenie rolnicze? Dziś jest tak, że jak się nie nauczysz, to nie zbierzesz. Wiem sam po sobie. Dawniej z mojej łąki miałem 3 wozy siana, a teraz 13 i więcej. Trzymam 4 sztuki bydła. Dzięki odpowiedniemu nawożeniu, zgodnie ze wskazaniami naszego agronoma Świątkowskiego, w ubiegłym roku zebrałem z hektara około 200 q ziemniaków. Tej zimy też odbywa się szkolenie, byłem już na kilku wykładach, bo chcę znowu coś nowego zastosować w moim gospodarstwie, aby uzyskać wyższe plony.

WITKOŚ A INNI

Sołtys Witkoś nie jest wyjątkiem. Podobnie myślących rolników w Łowisku, jak i w innych wioskach jest więcej. Doceniają oni szkolenie i zdają sobie sprawę z tego, że każdy pracujący na roli musi posiadać pewien zasób wiedzy fachowej. Tak zresztą jak to się dzieje w innych zawodach. Tymczasem w powiecie niżańskim, choć „Witkoś” naliczyć można dużo, to jednak większość rolników gospodaruje według „dziadkowych” metod i uzyskuje słabe wyniki produkcyjne. Wystarczy powiedzieć, że przeciętna wydajność zółb w 1961 roku — a więc w roku

urodzaju — wynosiła 14,9 q z hektara. Rolnicy nie produkują nawet tyle zboża, ile potrzeba do wypieku „powiatowego” bochenka chleba. Rokrocznie deficyt zbożowy oblicza się na około 3 tys. ton. Poglówie bydła na 100 ha wynosi 50 sztuk, trzody chlewnej — 52,9, i owiec — 3,4. Jeśli dodać do tego, że większość gruntów w powiecie jest IV i V klasy, to wówczas tym mocniej odczuwa się potrzebę szybkiego u-powszechnienia wiedzy rolniczej, która przecież jest jednym z podstawowych warunków systematycznego podnoszenia produkcji rolnej.

ZALOZENIA SA PIĘKNE

Szkolenie rolnicze w powiecie niżańskim (taka zresztą struktura obowiązuje w całym kraju) prowadzi Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN łącznie z Powiatowym Związkiem Kółek Rolniczych, Wydział Oświaty i Kultury, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, spółdzielczość wiejska, ZMW i wiele innych organizacji oraz instytucji. Każda z nich ma swój program i na swój sposób go realizuje. Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają szczegółowo omówić wszystkich form szkoleniowych. Wspomnę więc — i to w wielkim skrócie — o kilku. Otóż PZKR prowadzi zajęcia w 55 Zespołach Przysposobienia Rolniczego. Na wykłady uczęszcza około 550 dziewcząt i chłopców, w wieku od 15—25 lat. Poza tym w 54 wioskach odbywa się szkolenie zimowe dla wszystkich rolników. W każdej miejscowości zaplanowano 7—12 wykładów. Wykładowcami są agronomowie, zootechnicy, lekarze weterynarii i inni specjaliści. Od listopada ubr. do 20 lutego odbyło się 246 wykładów, w których uczestniczyło około 8 tys. rolników.

Wydział Oświaty i Kultury ma pod swoją opieką pięć 2-letnich Szkół Przysposobienia Rolniczego. Pobiera w nich naukę 179 osób. Program obejmuje naukę fizyki, chemii, matematyki, geografii gospodarczej, języka polskiego oraz przedmiotów zawodowych z zakresu rolnictwa i hodowli. Wreszcie TWP prowadzi 7 Uniwersytetów Powszechnych oraz 2 dla Rodziców. Tematy wykładów dotyczą rolnictwa, zdrowia i higieny, prawa, literatury, filmu itp.

Inni szkołą podobnie i również mogą dostarczyć pięknych sprawozdań. Ale ani z mnogości instytucji i organizacji prowadzących szkolenia rolnicze, ani z ilości odbytych zebrań nie wynika, że wszystko jest w porządku, że akcja ta przynosi pożądane wyniki. Świadczą o tym wymowne rozmowy z licznymi lektorami i rolnikami.

RZECZYWISTOŚĆ PEŁNA

SMUTNYCH REFLEKSJI

Przed wszystkim między wspomnianymi organizacjami i instytucjami nie ma ścisłej współpracy, a każda prowadzi szkolenie na własną rękę. Nikt na szczeblu powiatu nie koordynuje tej działalności. W Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa, który odpowiedzialny jest za produkcję, a tym samym chyba i za przygotowanie kadr oraz za ogólny poziom wiedzy rolniczej nie ma etatu dla pracownika, który prowadziłby te sprawy. Wprawdzie ostatnio powołano przy tym wydziale 7-osobowy zespół do koordynowania tej działalności, ale odbył on na razie jedno posiedzenie i trudno o jego pracy coś konkretnego powiedzieć.

W tych warunkach obserwuje się dużo improwizacji. Brak jest bliższej analizy programów, ich realizacji w terenie, ścisłego powiązania tematów szkoleniowych z ak-

tualnymi potrzebami danego środowiska. Niedociągnięcia te pogłębia to, że w powiecie nie ma map gleboznawczych. Poza tym programy przebadowane są tematami tradycyjnymi, tzn. o nawożeniu mineralnym, a za mało uwzględniają zagadnienia i obsługi silników elektrycznych, najprostszych maszyn rolniczych, bezpieczeństwa pracy, małej mechanizacji itp.

Wreszcie lektorzy wykładają często zbyt naukowo, nie dostosowują się do możliwości odbioru słuchaczy. Wielu potrafi dobrze wykladać, ale nie umie potem wyznaczyć swojej pozycji w dyskusji. Prelekcje w wielu przypadkach prowadzone są w sposób monotony, mało atrakcyjny, bez planu, rzutników, wykresów, tablic.

Ale jest i druga strona zagadnienia. Otóż na prowadzonych szkoleniach obserwuje się przeważnie te same twarze. Są to w zasadzie najlepší gospodarze, którzy zdają sobie sprawę z tego, że bez wiedzy rolniczej nie poprowadzą dobrze swoich gospodarstw. Nie opuszczają żadnego wykładu, przenie-rają po kilka czasopism fachowych, po prostu chcą się dokształcać. Wielu jednak rolników zasiedziało się w domach i choć gospodarzą słabo, to uważają, że „zjedli” wszystkie rozumy i ni-ki niczego nie potrafi ich nauczyć.

Z powyższego materiału wynika, że dokształcanie rolników, to niełatwe zadanie. W tej dziedzinie nabierało się sporo niedociągnięć, a nawet niedomówień. Nad usprawnieniem całej akcji szkoleniowej warto chyba podyskutować i wiele spraw przemysleć. Trzeba uczynić wszystko, żeby wysiłki i środki zaangażowane przez poszczególne instytucje i organizacje nie były marnotrawione, lecz przynosiły możliwie jak najlepsze rezultaty.

A. POTASZ

Spotkanie w Belwederze

(Ciąg dalszy ze str. 1)

litycznego i gospodarczego, przewodniczącą Rady Państwa wyraził przekonanie, że udział ten będzie stale wzrastał zgodnie z pozycją jaką zajmują kobiety w naszym kraju. Słowa szczególnego uznania przekazał Aleksander Zawadzki kobietom za ich pełen poświęcenia trud w wychowaniu dobrych obywateli Polski Ludowej.

W czasie spotkania wywiązała się żywa i bezpośrednia rozmowa, w której szereg działaczek terenowych poruszyło wiele spraw łączących się z problemami życia, pracy zawodowej i społecznej kobiet, ich roli i udziału w budownictwie socjalistycznym.

Za gościnne przyjęcie i złożone życzenia podziękowała przewodnicząca Zarządu Głównego LK Alicja Musiałowa.

Ponad 50 aktywistek FJN otrzymało z rąk Aleksandra Zawadzkiego odznaki Tysiąclecia za działalność społeczną w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz udział w zbiorce na SFBS.

Specjalny wysłannik Kennedy'ego omawia w Bonn sprawę udziału NRF w realizacji planów utworzenia siły nuklearnej NATO

BONN Po wizycie w Rzymie i Brukseli przybył do Bonn specjalny wysłannik prezydenta Kennedy'ego Livingston Merchant. Celem jego rozmów z politykami bońskimi ma być omówienie, po raz pierwszy już w sposób konkretny, udziału Niemiec w ramach realizacji amerykańskich planów utworzenia siły nuklearnej NATO.

Jak wynika z informacji, kół-

Już 5 dzień strajkują górnicy

Próba sił we Francji trwa

Szeroka akcja solidarności ze strajkującymi

PARYŻ Górnicy francuscy nie ugięli się wobec nakazu mobilizacji zarządzanej przez rząd francuski. We wszystkich kopalniach strajk objął prawie 100 procent załogi. Towarzyszy mu szeroka akcja solidarności francuskich ludzi pracy, która wyraża się w krótkich przerwach w pracy. Akcja solidarności ze strajkującymi górnikami objęła wiele dziedzin gospodarki. We wtorek prawie wszystkie pociągi na głównych liniach zatrzymały się na 15 minut. Stańono metro paryskie. W fabrykach manifestacja solidarności wyraża się we wcześniejszym opuszczaniu zakładów. Przerwały również pracę drukarnie oraz radio i telewizja francuska.

Strajk górników francuskich trwa już piąty dzień. Sądząc z prasy francuskiej, nastąpiło raczej usztywnienie stanowiska stron.

I tak, według „Combat” rząd nie zamierza cofnąć dekretu o mobilizacji górników i nie zamierza rozpocząć z nimi rokowań, zanim nie przystąpią do pracy.

Postawa górników i imponujący strajk solidarnościowy przeprowadzony we wtorek wywarły silne wrażenie w społeczeństwie. Organ gaullistowski „La Nation” starając się „wytłumaczyć”

stanowisko rządu, pisze jednak o „potrzebie wysłuchania ludzi, którym się dzieje krzywda”.

Coraz częściej komentatorzy gazet burżuazyjnych przestrzegają przed „próbą sił”, żądają „nawiązania dialogu z robotnikami”.

Relacje agencji prasowych wskazują, że strajk górników przebiega w sposób spokojny i zorganizowany.

W centralnej Francji w Montceau-Les-Mines ci górnicy, którzy jeszcze zjeżdżali do szybów, postanowili przylączyć się od środka do strajku powszechnego. Wszyscy księża tego zagłębia opublikowali apel do ludności, by solidaryzowała się ze strajkującymi.

Kokosownie Lotaryngii postanowiły wstrzymać dostawę gazu do Paryża. Na skutek braku koksu i rudy żelaznej (80 proc. robotników kopalń rudy w Lotaryngii strajkuje) w hutach tej prowincji powstała trudna sytuacja. Już obecnie dwa wielkie piece wygaszono.

Federacja Dokerów i Pracowników Portów (FO) zwróciła się do swych członków, by nie wyładowywali statków przywożących do Francji węgiel.

W przyszłym tygodniu Rada Bezpieczeństwa rozpatrzy sprawę morderstwa Lumumby

NOWY JORK Rzecznik ONZ podał we wtorek, że w przyszłym tygodniu zbierze się Rada Bezpieczeństwa na wniosek Ghany, która domaga się przeprowadzenia dokładnego śledztwa i ostatecznego ustalenia morderców byłego premiera Konga, Patrice Lumumby. Rzecznik stwierdził, iż dokładna data i godzina posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w tej sprawie nie zostały jeszcze ustalone.

Jak wiadomo, separatystyczny rząd Katangi podał swego czasu, że premier Lumumba i dwóch jego najbliższych współpracowników zostali zamordowani przez członków jednego ze szeregów murzyńskich. Utworzona następnie komisja, składająca się z prawników Birmy, Meksyku, Etiopii i Togo oświadczyła, że zebrane przez nią dowody zaprzeczają tej oficjalnej wersji.

Bidault w NRF?

BONN Dziennik „Sueddeutsche Zeitung” podał w środę, iż były premier Francji i jeden z szefów OAS, Georges Bidault widziany był przed kilku dniami w miejscowości Hopfen w południowej części NRF. Dziennik wyraża przypuszczenie, iż Bidault nadal przebywa w NRF.

Morderca skazany na karę śmierci

GDAŃSK Sąd Wojewódzki w Gdańsku skazał na karę śmierci mordercę, Józefa Nurka, który dokonał w Skarszewach kilku napadów na samotnie wracające do domów kobiety. Ofiarami mordercy były: Halina Borowska, a następnie 20-letnia nauczycielka, Beata Wróblewska.

U Thant: rozbrojenie — najważniejszym problemem współczesności

NOWY JORK

Problem rozbrojenia jest najważniejszym problemem stojącym przed Organizacją Narodów Zjednoczonych i narodami całego świata — oświadczył sekretarz generalny ONZ — U Thant.

Wydatki na zbrojenia — powiedział U Thant — osiągnęły obecnie sumę mniej więcej 120 miliardów dolarów rocznie, co stanowi odpowiednik 8 lub 9 procent rocznej produkcji towarów i usług na całym świecie.

Nawiązując do sprawy zakazu doświadczeń z bronią jądrową, U Thant oświadczył, że w toku dotychczasowych rokowań „nie osiągnięto dostatecznego postępu, który by usprawiedliwił optymistyczny stosunek do tych rozmów. Sekretarz generalny ONZ wezwał uczestników rokowań do wykazania „dobrej woli i gotowości do kompromisu”.

Zamordował 4 swoje żony

WIEDEŃ

We wtorek rozpoczął się przed Sądem Przystępiętych w Krems, małym miasteczkiem w Dolnej Austrii, proces niejakiego Mathiasa Kindlingera, oskarżonego o zabójstwo swej żony Malgorzaty. 29 kwietnia 1961 roku brat Malgorzaty przybył z wizytą do małżonków Kindlinger. Przez drzwi usłyszał jakiś dobiekający z sypialni. Wpadł do pokoju i zobaczył swą siostrę nieżywą i przywiązaną do łóżka. Na drugim łóżku spoczywał również sierpowany Kindlinger. Oświadczył on, iż napadł na nich rabusie, którzy też zamordowali jego żonę. Prowadzący śledztwo był jednak od samego początku nastawiony nieco sceptycznie. Kindlinger nie miał na sobie żadnych obrabi, które mogłyby świadczyć, iż padł on ofiarą zranienia. Co więcej, charakter śladów, jakie pozostawił sznu-

ry na rękach i nogach zmarłej, pozwoliły ustalić lekarzom sądowym, iż została ona najpierw zamordowana, a następnie związana. W końcu klejnoty, które miały być rzekomo skradzione przez nocnych gości, znalazły się w ogrodzie, nieopodal domu oskarżonego.

Podjęta przesyłka Kindlingera zaważy chyba też na ostatecznej decyzji sądu. Już bowiem 4 razy śmierć doświadczył jego koleżanka towarzyski życia. W roku 1927 kula w czasie zakochania zyla życie jego pierwszej żony. Początkowo przypuszczano, iż było to samobójstwo, następnie jednak Kindlingera uznano winnym śmierci i skazano na 12 lat więzienia.

Wypuszczony za dobre sprawowanie, Kindlinger zabrał się na nowo do urzędowania, tym razem, z niejaką Marią Wegscheider. 6 miesięcy później znaleziono ją powieszoną. Umano, iż jest to samobójstwo. Po dwóch latach inna towarzysząca życia oskarżonego zginęła tą samą śmiercią. Kindlingera aresztowano, jednakże śledztwo w końcu umorzono.

Kindlinger ożenił się ponownie z bogatą wdową, która zmarła w roku 1953 na nowotwór mózgu, pozostawiając mu cały majątek. Malgorzata poznała Kindlingera z ogłoszeń reklamowych i poślubiła go w roku 1956.

Półtora miliona widokówek miesięcznie z jasielskiej wytwórni Na półkach księgarskich

Jakże przyjemnie otrzymać pocztówkę, przedstawiającą uroczą zakątek lub cenny zabytek z nieznanymi stron. Codziennie ludzie w pocztowym uniformie doręczają ich tysiące. Nie wszyscy wiedzą, bo i skądże, iż pochodzą one najczęściej z Wytwórni Foto - Widokówek

PTTK w Jasle. Tu właśnie znajduje się jeden z dwóch w naszym kraju takich zakładów.

Płynnie stał na rynek co miesiąc około pięćset tysięcy widokówek z województw: — białostockiego, olsztyńskiego, lubelskiego, kieleckiego, katowickiego, krakowskiego i naturalnie rzeszowskiego. Tak rozległy zasięg ma niewielka, pracująca w bardzo trudnych warunkach lokalnych jasielska wytwórnia. Obecnie nie ma żadnych możliwości zwiększenia produkcji i poprawy warunków pracy 60-osobowej załogi, w większości kobiet.

Ale są już nadzieje na rychłą poprawę istniejącego stanu rzeczy. Jak poinformował nas dyrektor Zakładu,

G. Russ, w roku bieżącym przystąpi się do budowy wytwórni z prawdziwego zdarzenia. Koszt jej zamknięcie się kwotą 4800 tys. zł. Godne podkreślenia, że ponad 50 procent nakładów przeznaczają się na wyposażenie w nowoczesny sprzęt. Zgodnie z planem, w br. ma być wybudowana i oddana do użytku hala produkcji widokówek.

Realizacja tej inwestycji będzie zbawienna przede wszystkim dla załogi, która powiększy się dwukrotnie. Będzie miała wymarzone warunki w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Zadowoleni będą wszyscy. Automatyzacja produkcji pozwoli wytwórni zwiększyć trzykrotnie dostawy widokówek na rynek i poprawić ich jakość. Wytwórnia pracować będzie nie tylko na potrzeby kraju, ale i na eksport.

W przyszłości zakład ten zostanie rozbudowany. Wzniesie się jeszcze obiekty: pomocniczy i administracyjny. (m. z.)

DRUGA WOJNA ŚWIATOWA. 1939-1945. MON. — Bardzo pożyteczny informator wojskowo-polityczny.

J. Baumgart (1 i 1n): BIBLIOGRAFIA HISTORII POLSKIEJ ZA LATA 1944-1947. Ossol. — Wydanie zaległej bibliografii historii polskiej bieżącej jest cennym uzupełnieniem pozostałych roczników wychodzących od r. 1953 jako wydawnictwo ciągłe — nieregularne.

B. Mrozek (1 i 2 in): PROBLEMY KRAJÓW SŁABO ROZWIJAJĄCYCH. KIW. — Omówienie zagadnień ekonomicznych współczesnej Azji, Bliskiego Wschodu, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

E. Liskowski: ZWIĄZEK SPRAWIEDLIWYCH. Wyd. Lubel. — Powieść dla młodzieży z czasów II wojny światowej.

H. Laxness: SÁLKA VALKA. PIW. — Powieść islandzkiego laureata Nagrody Nobla.

S. Jedliński: NIELETNI W ZAKŁADACH POPRAWCZYCH. W. P. — Praca o przestępstwach nieletnich i ich resocjalizacji.

ZBIÓR UCHWAŁ I DOKUMENTÓW DOTYCZĄCYCH PRACY KULTURALNO - OSWIATOWEJ. Wyd. Związków. — Wznowienie wyboru materiałów przez H. Olszewskiego.

Z KOLEKCJI MODY WIOSNA — LATO 1963

Płaszcz z kolekcji Pierre Cardin o oryginalnym asymetrycznym zapięciu.



CAF

Śląsk w Rzeszowie

W marcu przybywa do Rzeszowa znany i popularny Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, który w dniach od 16-21 bm. występował będzie w hali za Wisłokiem przy ul. Lenina.

Organizatorzy tej imprezy mimo poważnych trudności zatroszczyli się, aby widzowie nie narzekali na złą widoczność. Widownia w hali będzie amfiteatralnie przebudowana, tak że nawet z ostatnich miejsc widoczność będzie bardzo dobra.

„Śląsk” wystąpi również w Stalowej Woli.

Skorupa lodowa zagraża rzepakom

Wprawdzie dotąd grubą śnieg chronił oziminy, a zwłaszcza rzepak przed wymarzeniem, ale z chwilą stopniowego ocieplenia się na skutek dziennych odwilży, a nocnych spadków temperatury, może utworzyć się na polach skorupa lodowa groźna dla upraw. Często wyrządza ona duże szkody w uprawie roślin ozimych, a szczególnie w plantacjach rzepaku. Stwardniała skorupa powoduje odcięcie dostępu powietrza, nadmierne zagęszczenie się dwutlenku węgla i tym samym utrudnia oddychanie roślinom, które duszą się i giną.

Szkody spowodowane skorupą lodową mogą być poważne. Dlatego rolnicy, planatorzy rzepaku powinni we własnym interesie już teraz przystąpić do jej niszczenia. Kruszenie twardej nawierzchni śniegu można przeprowadzić zwykłą broną, walem, kółczatką, a nawet wystarczyć przegonić przez pole bydło. Chodzi o to, żeby umożliwić dopływ powietrza do roślin.

Niewłaściwa gospodarka

Sanoczyna jest gęsto zalesiona. Nie jest to jednakże powód, by niewłaściwie eksploataować drzewostan. Ta uwaga odnosi się do lasów wiejskich. W ubiegłym roku zamiast 8 tys. m sześc. — pozyskano w nich 12 tys. kubików surowca drzewnego. Byłoby jeszcze „pół bieda”, gdyby tak solidnie w tych lasach sły zalesienia. A tymczasem sprawa ta kuleje. Na planowane 100 ha do zalesienia sztucznego, założono lasy tylko na 75 ha. Sytuacja nie uratowała nawet naturalne odnowienie lasów na większej powierzchni, jak przewidywano.

O tym warto wiedzieć

W celu zapewnienia osobom zainteresowanym ratąną sprzedażą możliwości uzyskania szybkiej i rzetelnej informacji dotyczącej wykazu artykułów dopuszczonych do ratalnej sprzedaży, sposobu załatwiania formalności związanych z kupnem, wpłat gotówkowych oraz opłaty kosztów manipulacyjnych i wekslowych

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI „ORS” W RZESZOWIE

uruchomił od dnia 1 lutego 1963 r.

punkt informacyjny

w Rzeszowie przy ul. Lwowskiej 15 udzielający telefonicznych informacji codziennie od godz. 10 do 14.

Wystarczy więc zadzwonić na nr telefonu 46-25, aby poznać wszystkie tajniki związane z ratalną sprzedażą. K-466/1

Zarząd Rzeszowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

zawiadamia, że jest wyłożona do wglądu członków

lista przydziału mieszkań

na rok 1963 od dnia 7-20 marca 1963 r. w biurze Spółdzielni przy ul. Gałęzowskiego 6. W związku z tym wyznacza się wszystkich członków wyczekujących, którzy spisania umowy dokonali przed 31 grudnia 1960 r. do osobistego wstawienia w biurze Spółdzielni wraz z wszystkimi dowodami wpłaty. K-464/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-453/3. 5 LABORANTEK medycznych powyżej 21 roku życia zatrudni zaraz Wojewódzka Przychodnia Przeciwwgruzlicza w Rzeszowie. Uposażenie według obowiązujących przepisów. Mieszkanie się nie zapewnia.

K-468/1. PRACOWNIKA na stanowisku rzeczoznawcy-brakera artykułów elektryczno-zmechanizowanych i radiotechnicznych zatrudni zaraz Zakład Handlu Art. Przem. Spoż. WZGS w Rzeszowie, ul. B. Westerplatte 8. Wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe techniczne (radiotechniczne, elektrotechniczne lub mechaniczne) minimum 3 lata pracy zawodowej. Zgłoszenia prosimy kierować do dyrekcji Zakładu.

K-467/1 CZTERECH SKLEPOWYCH lub SKLEPOWĄ przyjmie natychmiast Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Czarnej. Wymagane wykształcenie średnie albo podstawowe, możliwość złożenia poręczenia wekslowego. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy obowiązującego w CRS. Mieszkanie dla samotnych zapewnione. Zgłoszenia kierować do Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Czarnej.

K-452/5. 50 PRACOWNIKÓW niekwalifikowanych i 20 cieś-H — mężczyzn od lat 18 — zatrudni natychmiast na dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy nr 2 „Koksownia” w Nowej Hucie. Praca stała, w akordzie, na miejscu. Na miejscu bezpłatne hotele robotnicze, stołówka z całodziennym utrzymaniem. Istnieje możliwość zdobycia zawodu lub korzystania z różnego rodzaju szkół. Przed wyjazdem należy się wymeldować okresowo do Nowej Huty. Nasz adres: Nowa Huta, Kombinat, dojazd z Ronda tramwajem nr 5 (wysiąść na przedostatnim przystanku).

SZCZĘŚLIWY LOS
Krajowej Loterii Pieniężnej
możesz nabyć w nowej kolekturze
Polskiego Monopolu Loteryjnego
w Przemyślu ♦ ul. Dworskiego 2

K-422/1

PRZETARGI

K-463/1. DYREKCJA PP „UZDROWISKO IWONICZ” w Iwonie-Zdroju OGŁASZA PRZETARG na wykonanie robót remontowych — wiertniczych. W zakres robót wejdzie: czyszczenie odwiertu i dokonanie próbnego pompowania w celu oznaczenia wydajności źródła. Odwiert gł. 100 m. Oferty prosimy składać w zalakowanych kopertach w terminie do dnia 15 marca 1963 r. w sekretariacie PP „Uzdrowisko Iwonice” w godzinach od 7-15. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta.

OGŁOSZENIA RÓŻNE

MGR INŻ. wynajmie natychmiast pokój sublokatorski w Rzeszowie na okres kilku miesięcy. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń pod G-361.

DWA pokoje kuchnia z wygodami w Koszalinie zamienię na podobne w Rzeszowie. Wiadomość: Andrzej Piątek, Czudec Przedmieście, G-362/1.

KARAS Hieronim zgubił legitymację na żółtą kolejkową nr 747 wydaną przez Wydział Oświaty w Nisku. G-364/1.

GORCZAK Antonina zgubiła portfel, dowód osobisty, legitymację związkową, legitymację PSS. Uczciwy znalazca proszony o zwrot. G-365/1.

POMOC domowa potrzebna — Rzeszów, Piastów 28/68. Zgłoszenia po godz. 16. G-366/1.

WYŻYKOWSKI Zdzisław zgubił dyplom nauczycielski wydany przez Dyrekcję Studium Nauczycielskiego w Przemyślu. G-367/1.

POTRZEBNA pomoc domowa. Zgłoszenia Rzeszów, Lenartowicza 33/1 (wieżowiec). G-369/1.

PRZYBYŁO Tadeusz zam. w Krygu zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla nr 3344 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej Prez. PRN — Gorlice. Pg-400/1.

2 POKOJE kuchnia komfort w Krośnie zamienię na podobne w innym mieście. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń — Rzeszów. Pg-369/1.

ŚWIERAD Edward zgubił wkładkę „A” nr 205688 do pozwolenia kat. II nr 1105/61 wydane przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Surzowie. G-370/1.

ODWOŁUJE zniewagi rzucone na Marię Piastkę z Grzeski. Władysław Zamorski. Pg-401/1.

WILIMOWSKI Władysław zgubił przepustkę nr 7700 wydaną przez Kopalnię Siarki — Tamorzec. Pg-403/1.

Zarząd GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Rzeszowie
unieważnia 4 zniszczone tablice rejestracyjne nr RL 0077 wydane przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Rzeszów Wydział Komunikacji Drogowej. K-469/1

PARTYKA Józef zgubił świadectwo 7 klasy szkoły podstawowej wydane przez Szkołę Podstawową w Mniszku pow. Krasnik oraz legitymację Zw. Zawod. Metalowców wydaną przez Hutę Stalowa Wola. Pg-398/1.

NASKO Helenie uległa spaleniu w czasie pożaru w dniu 2 listopada 1962 r. legitymacja ubezpieczeniowa nr 274708 seria „O” wydana w dniu 30 czerwca 1960 r. Pg-402/1.

WIĘCEK Władysław zgubił świadectwo ukończenia 6 klasy Szkoły Podstawowej w Dęboczu. Pg-404/1.

TRZY pokoje, kuchnię w Jasle zamieni lekarz. Miejscowość obojętna, Jasio, ul. Kraszewskiego 33. G-371/1.

PRACUJĄCA poszukuje pokoju sublokatorskiego w Rzeszowie. Oferty pod nr tel. 24-94. G-372/1.

4 POKOJE komfortowe warsztat Bytom, zamienię na mniejsze w Rzeszowie. Wiadomość: Grudnielwicz, Bytom, 1 Maja 21. G-317/1.

KÓŁKO Rolnicze w Zawadce unieważnia zgubioną pieczętatkę o brzmieniu: Kółko Rolnicze w Zawadce pow. Ustrzyki Dolne. K-462/1.

SPRZEDAM samochód osobowy marki „Moskwicz” typ 407, (po małym przebiegu 5.000 km). Tadeusz Kawa, wieś Lutorzę nr 1, p-ta Boguchwała, pow. Rzeszów. G-359/1.

ZGUBIONO legitymację pracowniczą nr 191 na nazwisko Szymańska Teresa wydaną przez ZUS Oddział w Rzeszowie. G-360/1.

P.O. ORDYNATOROWI Oddział Wewnętrzny Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie p. d. EDWARDOWI BOZYMOWSKIEMU i p. dr ISKRZE za długotrwałe leczenie z ciężkiej choroby żony oraz personelowi pielęgniarskiemu za troskliwą opiekę serdeczną podziękowanie składa ALOJZY TUREK z córkami. G-363/1.

PORADNIA ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA
jest czynna w dniach tygodnia:
wtorki od 13 do 14
czwartki od 16 do 17
Poradnia jest czynna przy Szpitalu Miejskim w Przemyślu, ul. Wodna 11, parter. K-465/1

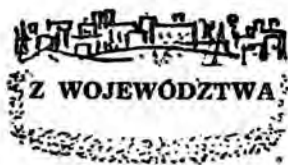
GLOBULKI „ZET”
działają silnie, plemnikobójcze, nieszkodliwe, łatwe w stosowaniu, tanie — zapobiegają ciąży. 1 pud. 10 szt 7 zł.
Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch” i sklepach „Arged”. K-437/5



Popularna impreza radiowa „Podwieczorek przy mikrofonie” święci swój jubileusz. Bawi nas już od 5 lat. Jest jedną z najpopularniejszych estradowych w Polsce, prezentującą co dwa tygodnie nowy program. W ciągu pięciu lat odbyło się już 117 „Podwieczorków”, w których brali udział najbardziej popularni aktorzy, poeci, satyrycy i piosenkarze. Poza stałymi pozycjami programu (nierozłączni Jankowski i Brusikiewicz, Hanka Bielicka, soltyś Kierdziołek) w „Podwieczorku przy mikrofonie” biorą udział w każdym programie nowi wykonawcy. Pierwsze programy realizował przy współpracy Jerzego Baranowskiego, poeta i literat, Roman Sadowski.

Na zdjęciu: piosenkarz T. Woźniakowski przed mikrofonem „Podwieczorku”.

CAF — fot. Tymiański



Czwartek 7 marca 1963 r.

TEATR Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza - Świętoszek - godz. 18

ODCZYTY W RYTMIE TAM-TAMU - współczesna poezja afrykańska. Spotkanie z autorem...

Francuskie malarstwo XIX w. - sala odczytowa Muzeum, ul. 3 Maja - godz. 18

KINA ZORZA (ul. 3 Maja) - Śniegi w żałobie (USA 1. 12) godz. 15.30...

Wzrost - Rewia o północy (NRD 1. 16), Energetyk - nieczynne, STRZYŻÓW Odrodzenie - Jutro premiera...

RADIO

Program I Program dnia: 5.40 15.05 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00...

Program II

Program dnia: 6.17 13.40 Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.05 16.00 19.00 21.00 23.50...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR

16.05 Audycja estradowa 16.50 Wiadomości ziem rzeszowskiej. Ogólnopolski program TV - Warszawa...

Geodeci radzą

Oddział Stowarzyszenia Geodetów Polskich w naszym województwie skupia 452 członków w czterech kołach przyzakładowych. Ostatnio odbyło się w Rzeszowie walne zgrupowanie członków...

Lubaczowskim górnikom

Poprawią się warunki bytowe niektórych naftowców lubaczowskiego ośrodka. W bieżącym roku odda się w Lubaczowie nowo wybudowany blok mieszkalny...

Kobiece brygady pracy socjalistycznej

W Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Dębicy 2 brygady pracy socjalistycznej zrzeszają wyłącznie kobiety, w trzeciej tow. Szczudły pracuje tylko 2 mężczyźni...

Nielatwa praca

Polski Czerwony Krzyż - Oddział w Przemyslu przyczynia się do szerzenia oświaty sanitarniej. Kola PCK zrzeszają osoby dorosłe i młodzież szkolną...

kwalifikacji zawodowych techników - geodetów i kształcenie nowych kadr. Jak się okazuje, potrzeby związane z realizacją zadań planowych rolnictwa wymagają zwiększenia liczby inżynierów geodetów...

Komisja szkoleniowa zorganizowała w ciągu roku cztery kursy i 22 prelekcje na tematy zawodowe, a zwłaszcza dotyczące nowych metod pracy - skrócenia cyklu sporządzania map i dokumentacji...

To zainteresuje kolejarzy

Utworzony rok temu przy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie ośrodek informacji technicznej i ekonomicznej rozwija swą działalność. W sali Domu Kolejarza w Rzeszowie zorganizowano w ubiegłym tygodniu kilka pokazów dwu filmów kolorowych...

Gospodarstwo w płomieniach

Z nieustalonych bliżej przyczyn wybuchł ostatnio groźny pożar w zabudowaniach Jana Trąciły, zam. we wsi Pławów, w pow. lubaczowskim. Pastwa ognia padła dom mieszkalny, stajnia, stodoła oraz złożone w niej maszyny rolnicze...



„Miała babuleńka“...

„...koza rogatego“ - śpiewają uczennice Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Tyczynie podczas niemałej przerwy. Wtedy bowiem (najczęściej) odbywają się próby teatru kukielkowego...

Wcale niegorsze postępy mają dziewczęta w nauce. Nabardziej lubią zajęcia praktyczne. Szują fartuchy ochronne, piżamy, męskie koszule...

Z myślą o chorych

Państwowe Sanatorium Przewiężuliczne w Górnem jest największym zakładem leczniczym tego typu w województwie rzeszowskim. Posiada obecnie 420 miejsc; korzysta tu z leczenia średnio około 2 tysiące osób w ciągu roku...

Zgaduj-zgadula...

Wszędzie, z wyjątkiem Przemysła, miejska komunikacja samochodowa przestrzega zasady widocznego oznakowania autobusów. W Przemyslu bywa z tym różnie. Raz autobus ma numer za tylną szybą, drugi raz nie ma...

Tor dla modeli latających

Politechnizacja to modne, ale nieczęsto, jeszcze wcielane w życie pojęcie. Z uznaniem należy się odnieść do inicjatywy Zarządu Aeroklubu Stalowa Wola, który zabiega o zbudowanie na terenie urzędzanego obecnie pomiędzy ulicami Wolności i Waryńskiego placu zabaw - toru dla modeli latających na uwiezi...

Bracia chuligani - przed Sądem

31-letni Jan Żmuda i jego młodszy brat, Józef, zam. we wsi Przewrotne, w pow. rzeszowskim, stanęli ostatnio przed Sądem pod zarzutem ciężkiego pobicia Stanisława S., który doznał złamania dwóch żeber i kości łokciowej lewej ręki...

Maciej Pozim KRAWATY KAPITANA OBARY

Ale nie było jeszcze żadnych poszlak. Sprawcą mógł być niemal każdy pracownik KSB. Rewelacją były jednak ciekawe światło na całą sprawę. Nieznajomy odwiedził Nastusiakową w srody i niedziele. Mania, albo... systematyczność, pedanteria. W t a m t a n i e d z i e l e n i e p r z y s z e d l. A więc wiedział już wtedy o morderstwie. A więc wiedział, że nie ma po co przychodzić. A więc mógł być mordercą...

- Co się wobec tego stało z poprzednimi tomami pamiętnika? - wtrącił Tokarek. - Nie wiem - mruknął Obara. - Może uprzątnął je w jakiś sposób Barzeński? Mógł sądzić, że obejmują całość. W takim wypadku najpewniej je zniszczył. Nie wykluczam likwidacji czterech pierwszych zeszytów przez ich autorkę. Tak bywa. - Oczywiście - dorzucił major. - Nasuwa się jednak pewna wątpliwość. Czy Barzeński nie miał legalnych możliwości skopiowania dokumentacji? - Nie. W instytucjach tego typu jak KSB, tecnici ścisłe tamto można przegądać wyłącznie w specjalnej kancelarii. Dokumentacja P-24 była na tyle obszerna, iż wykluczała skopiowanie materiałów w czasie krótkiego studiowania ich na miejscu. Wracając do mieszkania denatki: żadnych rewelacji daktyloskopijnych. Na ścianie fotografia. Grupa żołnierzy, Nastusiakowa. Twarz jednego z nich, oglądana przez szkło powiększające, jakby znajoma. Ale to było zdjęcie z 1944 roku. Tyle lat. Dajem polecenie sprawdzenia, co robili w czasie wojny Sobieź, Barzeński i Jarzyna. Odpowiedź była zaskakująca. Barzeński był w I Armii. W tej samej kompanii co Nastusiakowa! - To jednak w dalszym ciągu nie było dowodem, że...

- Tak, była to hipoteza dość krucha. - Barzeński mógł nie mieć początkowo takiego zamiaru. Mógł spodziewać się, że Nastusiakowa udostępni mu P-24. Zapis w pamiętniku potwierdzały odbyte na ten temat rozmowy, zakończonej fiaskiem - podjął Tokarek. - Mówiliście kapitanie, że znał się na fotografowaniu. Zdradził się z tym podczas rozmowy w parku. Być może tak właśnie było, że planował sfotografowanie całej dokumentacji. Wypadki potoczyły się jednak innym torem. Nie widział wówczas innego wyjścia poza... Może uduśli Nastusiakową z rozmysłem, a może chciał tylko ją uciśzyć. - Postanowiłem poddać Barzeńskiego decydującej próbie - wrócił do swej relacji Obara. - Wykorzystałem śmierć Krzyżńskiego. Spręparowano pod moje dyktando list - anonim. Odczytałem go w obecności grupy ludzi w KSB. Barzeński początkowo nie wierzył. Brał nawet anonim do ręki. Sprawdział widocznie charakter pisma. W końcu dał się złapać na przynętę. - Tak, to już znamy. - Podejrzenia okazały się słuszne. Potwierdziła je taśma filmowa. Sądze, że wystarczy ona sędziom. - Z pewnością. Papiery, kompromitujące Szalotę, odzyskałicie wy, poruczniku? - Prawdę mówiąc podejrzewałem Szalotę o zabójstwo Nastusiakowej. Doszedłem do wniosku, że dokumentacja znalazła się w bliżej nie wytłumaczony sposób u Kosmali. Popelnilem poważny błąd. Cały czas sądziłem, że przedmiotem targów Szaloty z Kosmalą jest P-24. A przecież w grę wchodziła tu dość blaha sprawa. Dokumentacja, którą sobie wzajemnie wydzielali, nie miała nic wspólnego z zabójstwem. - Z pierwszym zabójstwem - uzupełnił Obara. - Wasze rozumowanie było w gruncie rzeczy logiczne. Sprawa papierów Szaloty ostatecznie pomogła wyjaśnić całą historię. - Powiedźcie jeszcze kapitanie, co robili krytycznej soboty trzynastego sierpnia te osoby, które nie miały formalnego, a więc potwierdzonego kartą obecności, alibi? W czasie śledztwa kilka osób składało sprzeczne zeznania. - Jarzyna, jak mi się później przyznał, nudził się podczas zebrań. Charakterystyczny typ naukowca. Niczym poza pracą zawodową się nie interesuje. Początkowo nie chciał się do tego przyznać. Terenga wykonywał pracę zleconą. (cdn)